

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI ADMINISTRACJI
I SPRAW WEWNĘTRZNYCH
(NR 46)**
z dnia 5 marca 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 46)

5 marca 2025 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem poseł **Marii Małgorzaty Janyskiej (KO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- „omówienie działań organów państwa dotyczących procedur i zabezpieczeń w przeprowadzeniu wyborów prezydenckich wyznaczonych na dzień 18 maja 2025 r. oraz przedstawienie przez ministra spraw wewnętrznych i administracji, koordynatora Służb Specjalnych Tomasza Siemoniaka oraz wicepremiera, ministra cyfryzacji, pełnomocnika rządu ds. cyberbezpieczeństwa Krzysztofa Gawkowskiego informacji na temat podjętych oraz planowanych przez Radę Ministrów działań w ww. zakresie”.

W posiedzeniu udział wzięli: **Radosław Kujawa** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Paweł Olszewski** sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji, **nadinsp. Marek Boroń** komendant główny Policji, **insp. Michał Pudło** zastępca komendanta Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości, **Róża Rzeplińska** prezeska Zarządu Stowarzyszenia 61, **Stanisław Żaryn** prezes Zarządu Fundacji Instytut Bezpieczeństwa Narodowego, **Kamil Basaj** prezes Fundacji INFO OPS Polska oraz **Zofia Lutkiewicz** prezeska Zarządu Fundacji Odpowiedzialna Polityka.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz**, **Anna Ornat** i **Kamila Pawluczuk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dzień dobry państwu, witam serdecznie na posiedzeniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, otwieram posiedzenie Komisji. W dzisiejszym porządku obrad mamy rozpatrzenie wniosku, który w trybie art. 152 regulaminu Sejmu złożyła grupa posłów klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Państwo otrzymaliście ten wniosek, w związku z tym porządek dzienny obejmuje omówienie działań organów państwa dotyczących procedur i zabezpieczeń w przeprowadzeniu wyborów prezydenckich wyznaczonych na dzień 18 maja 2025 r. oraz przedstawienie przez ministra spraw wewnętrznych i administracji, koordynatora Służb Specjalnych Tomasza Siemoniaka oraz wicepremiera, ministra cyfryzacji i pełnomocnika rządu ds. cyberbezpieczeństwa Krzysztofa Gawkowskiego informacji na temat podjętych oraz planowanych przez Radę Ministrów działań w wyżej wymienionym zakresie. Bardzo proszę, ktoś ma włączony telefon, alarm, jakieś budzenie albo drzemkę, także bardzo proszę o wyłączenie. Wszyscy już się obudziliśmy, rozpoczęliśmy posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.

Stwierdzam kworum. Witam serdecznie na posiedzeniu wszystkich państwa posłów, witam pana ministra Radosława Kujawę, sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Witam pana ministra Pawła Olszewskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Cyfryzacji. Witam pana nadinsp. Marka Boroń, komendanta głównego Policji. Witam insp. Michała Pudłę, zastępcę komendanta Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości. Witam też stronę społeczną, organizacje, które zgłosiły chęć udziału w dzisiejszym posiedzeniu Komisji.

Szanowni państwo, proponuję, żeby procedować w ten sposób, że wniosek zostanie przedstawiony przez przedstawiciela wnioskodawców, a później będę prosiła panów ministrów i pana komendanta o ustosunkowanie się do obszaru, który w tym wniosku został przedstawiony. W związku z tym, że zagadnienia, które zostały przedstawione, z całą pewnością dotyczą też danych wrażliwych i tematów wrażliwych, które być może w części jawnej posiedzenia nie będą mogły być przedstawione. Dlatego jeśli będą takie sytuacje, państwo będą informowali o tym,

i jeśli będzie taka wola Komisji, to kontynuacja może nastąpić na posiedzeniu niejawnym, ale o tym zdecydujemy w trakcie posiedzenia Komisji. Bardzo proszę w takim razie pana przewodniczącego Hreniaka o przedstawienie wniosku.

Posel Paweł Hreniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, jako grupa posłów Prawa i Sprawiedliwości złożyliśmy w trybie art. 152 regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej wniosek o dzisiejszą Komisję w sprawie omówienia działań organów państwa dotyczących procedur i zabezpieczeń w przeprowadzeniu wyborów prezydenckich wyznaczonych na dzień 18 maja oraz przedstawienia przez ministra spraw wewnętrznych i administracji, koordynatora Służb Specjalnych Tomasza Siemoniaka oraz wicepremiera, ministra cyfryzacji i pełnomocnika rządu ds. cyberbezpieczeństwa Krzysztofa Gawkowskiego informacji na temat podjętych oraz planowanych przez Radę Ministrów działań w wyżej wymienionym zakresie. Ze smutkiem muszę powiedzieć, że osób, o które wnioskowaliśmy, żeby uczestniczyły w tej dzisiejszej dyskusji, niestety nie ma na sali, co z całą pewnością już na początku tej dyskusji powoduje z naszej strony pewien niepokój.

Szanowni państwo, przed nami wybory prezydenckie, zgodnie ze standardami demokratycznego państwa prawnego państwo polskie powinno zapewnić swoim obywatelom w sposób bezpieczny i uczciwy możliwość oddania głosu na wybranego kandydata na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Jako grupa posłów z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wnioskowaliśmy o zwołanie tego posiedzenia Komisji Administracji Spraw Wewnętrznych, by omówić działania rządzących zmierzające do zapewnienia bezpiecznego i uczciwego przeprowadzenia procesu wyborów na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W trosce o państwo polskie oraz uczciwość i rzetelność całego procesu wyborczego, począwszy od przygotowań, a skończywszy na głosowaniu, chcielibyśmy, aby wybrzmiały na tym posiedzeniu Sejmu odpowiedzi na zadawane przez nas pytania, ale również na to, co zostało przedstawione już wcześniej w uzasadnieniu. Jak rozumiem, strona rządowa, Komenda Główna Policji, Ministerstwo Cyfryzacji i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji zapoznały się z tymi zagadnieniami, a chcielibyśmy przede wszystkim prosić o wyjaśnienia w następujących obszarach: dotyczących programu ochrony wyborów w cyberprzestrzeni, w zakresie tych programów, które będą chroniły nas przed dezinformacją; w sprawie wykrywania dezinformacji w polskiej infosferze; w sprawie analizy platform społecznościowych, dokładnego wyjaśniania dotyczącego tej materii, w jakich działaniach wspomniana analiza będzie prowadzona, na czym będzie ona polegała. Prosimy o informacje na temat sposobu monitoringu naruszeń ciszy wyborczej, mapowania modeli finansowania kampanii, monitorowania kont z rozprzestrzenianiem nielegalnych treści, w jaki sposób będą te konta identyfikowane przez odpowiednie służby. Prosimy również o informacje na temat działalności Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w zakresie wyborów prezydenckich, działalności polskiej Policji w kontekście procesu i procedur związanych ze zbliżającymi się wyborami na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Szanowni państwo, my jako grupa posłów Prawa i Sprawiedliwości możemy być dziś szczególnie zaniepokojeni przygotowaniami do tych wyborów. Obserwujemy to, co się dzieło jeszcze przed wyborami parlamentarnymi; podają te informacje media. Z różnych mediów płyną głosy, że podczas wyborów parlamentarnych była pewna aktywność również ze strony służb rosyjskich, GRU między innymi, które płaciło chociażby za promowanie ośmiu gwiazdek, czyli tych sloganów, które tak naprawdę miały uderzyć bezpośrednio w środowisko PiS. Stąd też dzisiejsza dyskusja, bo chcielibyśmy dowiedzieć się jako grupa posłów, jak zamierza strona rządowa przeciwdziałać m.in. temu, co obserwowaliśmy ze strony Rosji, która bezpośrednio atakowała nasze środowisko. Dziękuję, to tyle z mojej strony. Myślę, że konkretne pytania pojawiają się w dalszej części.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, chciałam nadmienić, że absolutnie nie musi pan się obawiać, jeśli chodzi o merytoryczną stronę dzisiejszego posiedzenia Komisji, o udział panów ministrów, pana komendanta. Resorty pracują bowiem w takiej obsadzie ministerialnej, która zapewnia prezentowanie w imieniu ministra bardzo wyczerpująco, rzetelnie i zgodnie ze stanem faktycznym wszystkich danych, ponieważ na co dzień pracują wspólnie,

mają kierownictwa, są podzieleni zadaniami. Nie trzeba tego tłumaczyć akurat na posiedzeniu Komisji Administracji Spraw Wewnętrznych i to ministrowie decydują, kto najlepiej w ich imieniu może wszystkie państwa posłów pytania zaspokoić. Bardzo proszę, ale...

Posel Paweł Hreniak (PiS):

Nie w tej sprawie, jedno zdanie chciałbym dodać, jeżeli pani przewodnicząca pozwoli. Bardzo bym prosił, żeby dopuścić do głosu stronę społeczną później, w dalszej części.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

W związku z tym, że zezwoliliśmy na to, aby strona społeczna brała udział w posiedzeniu, oczywiście będzie dopuszczona do głosu.

Zobaczmy, jaki będzie przebieg posiedzenia Komisji, jeśli chodzi o czas trwania, ale na pewno jakieś ograniczenia czasowe dotyczące przedstawiania uwag będą. Niemniej bardzo ważne jest to, że cenimy wszystkie uwagi, bo chodzi nam o to, żeby te wybory przebiegły jak najszybciej i cieszę się, że wszyscy posłowie są tym zainteresowani. O nieprawidłowościach, które miały miejsce w wielu poprzednich wyborach, już nie będziemy dzisiaj wspominać, bo ten temat bardzo wyczerpująco podejmowała też m.in. jedna z komisji śledczych.

A teraz oddaję głos panu ministrowi Pawłowi Olszewskiemu, który prosił, żeby w pierwszej kolejności mógł zabrać głos, ponieważ ma również inne zobowiązania. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Paweł Olszewski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, od razu pragnę wytłumaczyć pana premiera Gawkowskiego z nieobecności. Z całą pewnością uczestniczyłby ze mną w tym posiedzeniu Komisji, ale jak pan doskonale wie i państwo wiedzą, trwa polska prezydencja w UE i odbywa się nieformalny szczyt, w którym pan premier uczestniczy. Stąd zgodnie z kompetencjami i zadaniami, które realizuję ja osobiście w resorcie, zostałem upoważniony, aby pana premiera tu reprezentować. To tak tylko gwoili wyjaśnienia.

Tematyka posiedzenia Komisji i wniosek, który został zaprezentowany, jest niezwykle istotny w kontekście naszych wyborów, tego co się dzieje za naszą wschodnią granicą, ale również sytuacji geopolitycznej, która w sposób diametralny się zmieniła. My podejmujemy międzyresortowo szereg działań zmierzających do tego, aby te wybory były przejrzyste, uczciwe i bez wpływów zewnętrznych. Realizujemy to poprzez szereg działań, m.in. utworzyliśmy parasol wyborczy, o którym później powiem – on jest taki bardziej międzyresortowy. Ale jako MC utrzymujemy zadanie, które realizuje Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa, strona bezpiecznewybory.pl, gdzie są monitorowane wszelkie treści, gdzie można weryfikować treści, gdzie można sprawdzić źródło treści o charakterze dezinformacyjnym, nielegalnym, czy jest to prawdziwe źródło, czy nie. Weryfikujemy też treści przesyłane przez użytkowników, nie tylko my sami dokonujemy analiz, bo takie analizy NASK na nasze zlecenie robi, zarówno w polskiej infosferze, jak i w międzynarodowej infosferze.

Przeprowadzamy w ramach parasola wyborczego z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego, o czym pewnie powie pan minister Kujawa, szereg szkoleń zarówno dla komitetów wyborczych, dla Krajowego Biura Wyborczego, dla dziennikarzy również, aby nie byli podatni na dezinformację, która niejednokrotnie płynie, a wygląda na wiarygodną. Analizujemy trendy dezinformacyjne i jeśli państwo będą zainteresowani, na dniach się pojawi, jeśli już nie jest gotowy, zbiorczy raport dotyczący dezinformacji, trendów dezinformacyjnych. Zagregowane są tam wszystkie dane, które wykryliśmy. Współpracujemy również międzynarodowo, bowiem doświadczenia innych krajów pokazują, że każdy cykl wyborczy jest coraz bardziej narażony na ingerencję zarówno wewnętrzną, jak i zewnętrzną, więc z tych doświadczeń staramy się korzystać, wymieniać się nimi celem wypracowania takiego modus operandi, aby się bronić przed ewentualnymi atakami.

Niezwykle istotna jest również sfera edukacyjna, aby edukować społeczeństwo, aby pokazywać źródła dezinformacji, jak ona się rozprzestrzenia, jak się chronić przed dezinformacją. Będziemy więc produkowali zarówno mniejsze mikrokampanie targetowane, jeśli chodzi o dezinformację i edukację w tym obszarze, ale będzie też duża kampania medialna o dezinformacji, którą właśnie przygotowujemy. Jedną już przeprowadziliśmy, nazywamy ją na roboczo kampanią o trollach, część z państwa zapewne miała okazję ją obejrzeć.

Jeśli chodzi o parasol wyborczy, to mamy współpracę między służbami, między Ministerstwem Cyfryzacji, Ministerstwem Spraw Zagranicznych i oprócz kwestii stricte

technicznych, gdzie analizujemy podatności na cyberataki, wykonujemy szereg innych działań. I tu niezwykle istotna jest, co zresztą pan poseł, pan przewodniczący wskazał, współpraca z platformami społecznościowymi. My w resorcie utworzyliśmy specjalny zespół, na roboczo nazwaliśmy go „War Room”, gdzie są przedstawiciele MC, NASK, służb specjalnych oraz przedstawiciele wszystkich platform społecznościowych. I tu nawiążę do tego, o czym mówiła pani przewodnicząca o mechanice działań i współpracy pomiędzy podmiotami publicznymi a platformami społecznościowymi, ale wołałbym o tym, nie ukrywam, mówić na posiedzeniu niejawnym, bo jest to w interesie nas wszystkich, niezależnie z jakiej partii pochodzimy. Co jest niezwykle istotne – proszę to sprawdzić w każdym Komitecie Wyborczym, bo pisma trafiły do kandydatów, a także do ich rodzin – informujemy o wszystkich niebezpieczeństwach, na jakie są narażeni w sieci. I tu również prosiłbym panią przewodniczącą, że jeśli będzie taka konieczność, to o szczegółach mogę opowiedzieć, ale w trybie niejawnym. To pokrótce, bowiem zarówno pan minister, jak i pan komendant będą uzupełniali i zgłębiali to, co zaprezentowałem.

Ja najmocniej przepraszam, będę musiał opuścić posiedzenie Komisji, tak jak pani przewodnicząca zasygnalizowała, bo akurat dzisiaj, za chwilę będzie ten „War Room”, o którym mówiłem w kontekście parasola wyborczego z platformami społecznościowymi, przedstawicielami NASK i przedstawicielami służb specjalnych. Mając na uwadze wagę posiedzenia tej Komisji, to jest jakby element uzupełniający, niemniej, jeśli padną pytania, a mnie już nie będzie, to z całą pewnością udzielimy odpowiedzi na piśmie. Jeśli będą pytania o charakterze niejawnym, które będą wymagały posiedzenia niejawnego, to oczywiście również będziemy do dyspozycji i udzielimy wszelkich niezbędnych informacji.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo. W takim razie poproszę teraz o zabranie głosu pana ministra Kujawę.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Radosław Kujawa:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, ochrona wyborów i prawidłowy przebieg tego procesu jest oczywiście przedmiotem troski polskich służb specjalnych w wielu wymiarach. Najistotniejszą rolę odgrywa tutaj, tak jak państwo zauważyli na wstępie, ABW, która ma przede wszystkim kompetencje, jeżeli chodzi o badanie tego procesu pod kątem zagrożeń ze strony państw trzecich, dlatego że z punktu widzenia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej niezwykle ważne jest to, aby obce państwa i obce służby specjalne, ale też podmioty międzynarodowe nie ingerowały w polskie procesy demokratyczne. My mamy świadomość, że elementem demokracji są spory polityczne, natomiast zupełnie czym innym jest ingerowanie w te spory przez podmioty zewnętrzne i to między innymi leży w zadaniach ABW, która analizuje pod tym kątem zagrożenia związane z procesem wyborczym.

Wspomnę tu też o zapisach naszego prawa karnego, które w sposób jednoznaczny identyfikuje działania dezinformacyjne realizowane pod wpływem obcych służb specjalnych jako przestępstwo, więc to ustawowe zadanie ABW obejmuje również działania o charakterze dezinformacyjnym. Jeżeli chodzi o metody, jakimi agencja realizuje te zadania, oczywiście będę w jakimś zakresie powściągliwy, niemniej myślę, że to, o czym opowiem, będzie wystarczająco ważne, żeby pokazać skalę tych działań. Oczywiście są to działania, które mogą wpłynąć na zakłócenie przebiegu głosowania, jak i na wyniki tego głosowania, tak więc zarówno działalność dezinformacyjna, ale także inspiracyjna czy dywersyjna w skrajnych przypadkach. Ostatni rok był przykładem niezwyklej intensywności działań wymierzonych w stabilność naszego państwa. Mówię o tym w kontekście wyborów, dlatego że główne kierunki aktywności państw niedemokratycznych, a w tym przypadku możemy mówić zwłaszcza o aktywności rosyjskiej, to jest podważanie zaufania obywateli do procedur demokratycznego państwa. Jest to najbardziej ogólne kryterium, ale też pokazujące, że wachlarz tych działań w każdym przypadku może być inny. Jest to kryterium, którym te służby się kierują, organizując różnego rodzaju kampanie.

Oczywiście to jest wycinek działalności ABW, która prowadzi też działania osłonowe dla kandydatów w wyborach prezydenckich i monitoruje w tym względzie wszelkie sygnały istotne z punktu widzenia ich bezpieczeństwa. Mamy też cały zakres zadań związanych z zagrożeniami w cyberprzestrzeni i w tym zakresie zespół CSIRT GOV ABW, czyli komórka, która jest odpowiedzialna zgodnie z ustawą za osłonę i wsparcie wszystkich instytucji publicznych

i rządowych pod kątem zagrożeń w sferze cyber, również jako jedno ze swoich działań ma współpracę z Krajowym Biurem Wyborczym. W ramach tej współpracy agencja dokonuje oceny bezpieczeństwa systemów i sieci teleinformatycznych funkcjonujących w KBW, ale też prowadzi działania służące zweryfikowaniu poziomu świadomości personelu biura na zagrożenia występujące w cyberprzestrzeni. W tym zakresie odbywały się i będą się odbywać również szkolenia dla członków Państwowej Komisji Wyborczej oraz kadry kierowniczej biura.

Oczywiście dużym obszarem aktywności jest identyfikacja potencjalnych luk i ryzyk w innych systemach istotnych z punktu widzenia przebiegu głosowania. W zasobie instrumentów, którymi dysponuje ABW, jest system ARAKIS GOV, który jest czymś w rodzaju systemu wczesnego ostrzegania przed atakami. Mamy też i kompetencje, i udział w różnego rodzaju gremiach, które zajmują się działaniami dezinformacyjnymi. Punktem wyjścia jest monitoring, identyfikacja, a następnie zaawansowane metody badania pochodzenia tych treści, bo przypomnę, że kryterium jest ich zewnętrzne pochodzenie.

Jeżeli chodzi o współpracę zagraniczną, jest ona oczywiście prowadzona z państwami sojuszniczymi. Wspomnę o tym, że w kompetencjach ministra koordynatora jest również współdziałanie ze służbami wywiadowczymi, które w sposób wnikliwy dokonywały analizy poprzednich aktów wyborczych, w których mieliśmy do czynienia z ryzykiem, a w niektórych przypadkach z identyfikowaną aktywnością służącą zakłóceniu tych procesów. Mówimy w tym kontekście o czeskich wyborach prezydenckich w styczniu 2023 r., wyborach w Gruzji, zwłaszcza o wyborach w Mołdawii, referendum europejskim. Głębokiej analizie poddane zostały też zdarzenia związane z wyborami w Rumunii.

Ta analiza pozwala wesprzeć szczegółową już wiedzę ABW i uwrażliwić ją na różnego rodzaju działania, które w sposób jednoznaczny zostały zidentyfikowane jako pochodzące z inspiracji obcych państw i służb specjalnych. Zwracam bowiem uwagę na to, że państwa autorytarne posługują się całym wachlarzem środków, a propaganda pochodzi z ośrodków władzy. Zdaję sobie sprawę, że to jest wstępna część. Wspomnę jeszcze państwu o powołaniu zespołu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, który zajmuje się koordynacją działań na rzecz przeciwdziałania dezinformacji międzynarodowej. Ten zespół pracuje intensywnie, zbiera się raz w tygodniu, dotychczas jako grupa robocza, natomiast spodziewamy się w najbliższym czasie podpisania zarządzenia Prezesa Rady Ministrów, które ukonstytuuje to gremium jako organ pomocniczy Rady Ministrów. Uczestniczą w nim wszystkie instytucje, których zadaniem jest aktywne przeciwdziałanie dezinformacji, ale uwzględniamy również te instytucje, które mogą stać się celem dezinformacji, więc skład w zależności od omawianego tematu jest dosyć szeroki. Do zadań zespołu należy rozpoznawanie i neutralizowanie zagrożeń dla bezpieczeństwa przestrzeni informacyjnej, koordynowanie działań administracji rządowej, jak również wypracowywanie rekomendacji dla Rady Ministrów.

Jeżeli chodzi o te kilka wymiarów aktywności służb specjalnych, myślę, że ramowo je przedstawiłem. Jeżeli będą pytania, jestem oczywiście do państwa dyspozycji.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo. Teraz poproszę pana komendanta Boronia o przedstawienie tego zakresu, o który do pana wnioskowano.

Komendant główny Policji nadinsp. Marek Boroń:

Szanowna pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, postaram się szczegółowo przedstawić informację na temat zadań Policji, która realizuje działania związane z przygotowaniem zabezpieczenia.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Przepraszam, mam głosy, że nie słychać dobrze pana komendanta, poprosimy bliżej mikrofonu.

Komendant główny Policji nadinsp. Marek Boroń:

Szanowni państwo, w związku z postanowieniem Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 15 stycznia w sprawie zarządzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, mając na uwadze zapewnienie odpowiedniej koordynacji działań związanych z przygotowaniem i realizacją zadań podejmowanych w celu niedopuszczenia do wystąpienia zdarzeń poszczególnych, Policja rozpoczęła opracowanie planu przedsięwzięć przygotowania policyjnego zabezpieczenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Obecnie brak jest informacji dotyczących zagrożeń istotnych dla bezpieczeństwa i porządku publicznego w związku z wyborami na terenie kraju. Niemniej jednak można założyć możliwość wystąpienia zagrożeń, które w szczególności dotyczyć będą następujących zdarzeń: przekazywanie wiadomości wszelkimi możliwymi kanałami, mailami, telefonicznie i faksem o podłożeniu ładunków wybuchowych w lokalach wyborczych. Działania te mogą być ukierunkowane nie tylko na dezorganizację samych wyborów, ale mogą być też prowadzone w celu wywołania w społeczeństwie poczucia lęku, niepewności czy też zagrożenia. Ataki hakerskie na systemy informatyczne wykorzystywane przez organy i instytucje wyborcze w celu zablokowania dostępu do określonych aplikacji. Aktywizacja środowisk kryminogennych i wzrost przestępczości pospolitej. Aktywizacja środowisk ekstremistycznych, mogących zmierzać do organizacji antywyborczych pikiet i umieszczenia w miejscach publicznych symboli, którymi posługują się organizacje rasistowskie i faszystowskie. Aktywizacja środowisk pseudokibiców mogących podejmować działania, w szczególności w trakcie imprez sportowych, mogące zmierzać do wywieszania transparentów z hasłami antywyborczymi.

W okresie bezpośrednio poprzedzających wyznaczony termin wyborów, w czasie ich trwania, jak i bezpośrednio po ich zakończeniu nie można wykluczyć zaistnienia incydentalnych zdarzeń, mogących zakłócić ich przebieg, w szczególności polegających na: naruszeniu ciszy wyborczej, uszkodzeniu, usunięciu plakatów, banerów wyborczych lub zaklejaniu plakatów wyborczych innym plakatem wyborczym, usunięciu flagi z budynku lokalu wyborczego lub siedziby organu administracji państwowej. Ponadto: wykonywaniu obowiązków przewodniczącego lub członka komisji pod wpływem alkoholu, zakłóceniu przebiegu pracy komisji wyborczej, fałszywym alarmie o podłożeniu ładunku wybuchowego, fałszowaniu dokumentacji wyborczej przez członka komisji wyborczej lub przez osobę uczestniczącą w głosowaniu, wyniesieniu kart wyborczych z lokali komisji wyborczej, uszkodzeniu plomb umieszczanych na drzwiach wejściowych do pomieszczeń, w których znajdują się karty do głosowania, agresji i aktach przemocy wobec członków komisji wyborczej powodowanych przez osoby głosujące.

Ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego. Przewiduje się osiągnięcie przedmiotowego założenia poprzez przyjęcie przez poszczególne komendy wojewódzkie, Komendę Stołeczną Policji rozwiązań organizacyjno-taktycznych związanych z prawidłowym zabezpieczeniem wyborów. Forma tych działań dostosowana będzie do specyfiki danego garnizonu i zidentyfikowanych w tym obszarze zagrożeń, a także przewidywanych do użycia sił i środków policyjnych. Monitorowanie sytuacji operacyjnych na terenie całego kraju poprzez uruchomienie w przeddzień wyborów Centrum Operacyjnego Komendanta Głównego Policji oraz bieżącą współpracę i wymianę informacji o zagrożeniach z PKW oraz pozostałymi zaangażowanymi podmiotami. Koordynację działań i przepływ informacji na terenie poszczególnych garnizonów. Bieżącą współpracę poszczególnych komend wojewódzkich Policji z właściwymi miejscowo komisarzami wyborczymi i przewodniczącymi komisji wyborczych. Niezwłoczne podejmowanie działań w sytuacji powstania incydentów związanych z wystąpieniem zdarzeń przestępczych lub zakłóceń bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Taki plan oczywiście będzie, szanowni państwo, przedstawiony. Ten plan winien zawierać zadania do realizacji przez jednostki szczebla komend wojewódzkich, KSP poprzez powołanie w komendach wojewódzkich i KSP koordynatora wojewódzkiego do spraw realizacji zadań Policji związanych z zabezpieczeniem wyborów, które należy informować o wszelkich wydarzeniach i incydentach związanych z wyborami na terenie podległości służbowej. Nawiązanie na terenie podległości służbowej roboczych kontaktów z komisarzami wyborczymi i przewodniczącymi komisji wyborczych oraz ustalenie zasad udzielania ewentualnej pomocy w sytuacjach tego wymagających. Realizacja poprzez właściwych miejscowo komendantów powiatowych, miejskich, ale i rejonowych działań, o których mowa w rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych i administracji z dnia 28 sierpnia 2014 r. w sprawie szczegółowych wymagań w zakresie ochrony lokali obwodowych komisji wyborczych w czasie przerwy w głosowaniu, spowodowanych nadzwyczajnymi wydarzeniami, w szczególności w zakresie terminowego przeprowadzenia instruktażu dla przedstawiciela wójta, burmistrza, prezydenta w zakresie dotyczącym ochrony lokali wyborczych i sposobu postępowania w przypadkach wystąpienia zdarzeń nadzwyczajnych, zapoznania z występującymi zagrożeniami oraz uzgodnienia procedury zwracania się o tę pomoc. Przekazanie przez właściwych miejscowo komendantów

powiatowych, miejskich i rejonowych Policji w ramach prowadzonych instruktaży dla przewodniczących obwodowych komisji wyborczych informacji o możliwości wystąpienia zagrożeń wynikających z fałszywych alarmów o podłożeniu ładunku wybuchowego, a także o sposobie działania i postępowania w przypadku ich otrzymania, zgodnie z procedurami przy uwzględnieniu rekomendacji Centralnego Biura Śledczego Policji. Przyjęcie przez komendantów wojewódzkich, Komendanta Stołecznego Policji odpowiedniej formy przygotowania i realizacji działań policyjnych. Objęcie nadzorem prewencyjnym drukarni uprawnionych do drukowania kart, do głosowania oraz miejsc ich przechowywania. Obowiązek prewencyjnego ochronnego zabezpieczenia siedziby PKW w Warszawie oraz siedzib okręgowych, rejonowych i obwodowych komisji wyborczych przez właściwych miejscowo komendantów wojewódzkich, Komendanta Stołecznego Policji od rozpoczęcia do czasu oficjalnego ogłoszenia wyborów. Konieczność zintensyfikowania służb patrolowych w rejonach bezpośrednio przyległych do siedzib lokali wyborczych oraz na trasach dojścia. Potrzeba szczegółowego sprawdzania terenów w rejonach bezpośrednio przyległych do lokali wyborczych przed rozpoczęciem głosowania i niezwłocznie powiadamiania dyżurnego właściwej jednostki organizacyjnej Policji, koordynatora wojewódzkiego oraz przewodniczących obwodowych komisji wyborczych o wszelkich stwierdzonych nieprawidłowościach. Potrzeba dokonywania sprawdzeń minersko-pirotechnicznych przed rozpoczęciem głosowania w lokalach wyborczych, w których planowane jest głosowanie osób podlegających szczególnej ochronie przez Służbę Ochrony Państwa w uzgodnieniu z przewodniczącymi obwodowej komisji wyborczej. Wymóg utworzenia i utrzymania ochrony lokali wyborczych w ramach służby patrolowej do czasu ogłoszenia oficjalnych wyników wyborów. Bieżące monitorowanie sytuacji operacyjnej i prowadzenie wymiany informacji pomiędzy jednostkami organizacyjnymi Policji oraz pozostałymi podmiotami w zakresie potencjalnego zagrożenia mającego wpływ na zabezpieczenie wyborów. Prowadzenie rozpoznania osób i środowisk mogących zakłócić bezpieczeństwo i porządek publiczny. Zapewnienie na czas wyborów policjantom nieetatowych grup rozpoznania minersko-pirotechnicznego oraz pirotechników do sprawdzenia minersko-pirotechnicznego lokali. Zapewnienie mobilności i manewrowości posiadanych sił oddziałów prewencji Policji w przypadku wystąpienia zbiorowych zakłóceń bezpieczeństwa i porządku publicznego. Zaplanowanie i organizowanie w jednostkach Policji szkoleń dla policjantów na temat zasad postępowania Policji w związku z realizacją działań zabezpieczających proces wyborów, posiadanych w tym zakresie uprawnień i obowiązków. Przekazywanie do Centrum Operacyjnego Komendanta Głównego Policji bieżących informacji o zdarzeniach oraz meldowanie na bieżąco o ewentualnych incydentach.

Szanowni państwo, mam jeszcze informacje na temat zadań poszczególnych biur zaangażowanych bezpośrednio, dodatkowo, oprócz tego, o czym wcześniej wspomniałem, komendantów wojewódzkich Policji. Mówię tu o Centralnym Biurze Śledczym Policji, o Centralnym Biurze Zwalczania Cyberprzestępczości. I tak, CBŚP utrzymuje współpracę z CBZC w zakresie identyfikacji sprawców zgłoszeń fałszywych alarmów o podłożeniu ładunków wybuchowych. Dla usprawnienia przebiegu wymiany informacji planowane jest wzmocnienie służby w tym zakresie. Ponadto CBŚP poinformuje PKW o wypracowanym algorytmie postępowania w przypadku powzięcia informacji o podłożeniu ładunku wybuchowego w lokalu wyborczym, który powinien być przekazywany do wszystkich okręgowych i obwodowych komisji wyborczych. Przekazywanie informacji będzie miało na celu uniknięcie niepotrzebnych ewakuacji obiektów, w których mieścić się będą lokale wyborcze.

Centralne Biura Zwalczania Cyberprzestępczości. Pan minister mówił o zagrożeniach, które występują i które najbardziej budzą nasze zainteresowanie, jeśli chodzi o to, co się dzieje w cyberprzestrzeni. Bieżące monitorowanie sieci internetowej pod kątem ujawniania informacji mogących mieć wpływ na przebieg wyborów; w przypadku ujawnienia jakichkolwiek istotnych informacji niezwłoczne ich przekazywanie do właściwych miejscowo i rzeczowo komórek organizacyjnych komend wojewódzkich Policji, KSP. Bieżące współdziałanie pomiędzy Biurem Kryminalnym, Centrum Operacyjnym Komendanta Głównego Policji i CBŚP w zakresie ujawniania treści mogących wypełniać znamiona czynów zabronionych, przesyłanie informacji niezwłocznie do Prokuratury Krajowej w celu poddania ich ocenie prawnokarnej. Bieżące współdziałanie i wymiana informacji CSIRT GOV z CSIRT PL oraz CSIRT MON – podmioty te są właściwe w kwestiach cyberbezpieczeństwa zgodnie

z ustawą krajowym systemie cyberbezpieczeństwa. W dniach poprzedzających oraz w dniu wyborów wprowadzenie stałego dyżuru podległych funkcjonariuszy w celu ewentualnego niezwłocznego podjęcia czynności operacyjno-śledczych w razie wystąpienia zdarzenia będącego w zainteresowaniu służbowym CBZC. CBZC wskazało potencjalne zagrożenia dla bezpieczeństwa i porządku publicznego o wysokim ryzyku, m.in. takie jak cyberataki na infrastrukturę wyborczą poprzez zakłócenie procesów rejestracji wyborców, głosowania, liczenia głosów oraz kradzieży danych poprzez ataki DDoS, dezinformacji i fałszywej wiadomości poprzez wprowadzenie wyborców błąd, polaryzację społeczeństwa, zniechęcanie do udziału w wyborach, wykorzystując publikacje fałszywych artykułów, memów, postów w mediach społecznościowych, korzystanie z botów i fałszywych kont do rozpowszechniania dezinformacji. Manipulacja opinią publiczną poprzez media społecznościowe przy użyciu zorganizowanych kampanii medialnych, targetowych reklam, tworzenie fałszywych kont i grup. Kampanie phishingowe i malware'owe w tym zakresie danych, logowania informacji osobistych i wrażliwych poprzez rozsyłanie fałszywych wiadomości mailowo, linków prowadzących do złośliwego oprogramowania, podszywanie się pod zaufane źródła. Ataki na stronie internetowej kampanii i organizacji wyborczych, zakłócenia ciszy wyborczej, wysyłanie drogą elektroniczną masowych wiadomości zawierających groźby podłożenia ładunków wybuchowych do instytucji państwowych, z czym mamy do czynienia wielokrotnie w czasie takich zdarzeń.

Szanowni państwo, przedmiotowy plan przedsięwzięć, przygotowania policyjnego zabezpieczenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej powinien powstać w połowie kwietnia 2025 r. Pozwoli to na przygotowanie i realizację tych zadań, o których wcześniej mówiłem. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Bardzo dziękuję, panie komendancie. Szanowni państwo, otwieram dyskusję państwa posłów. Pierwsza, jak widzę, zgłasza się pani posłanka Leniart, pan poseł Zieliński, pan poseł Gosek. Bardzo proszę.

Poseł Ewa Leniart (PiS):

Szanowna pani przewodnicząca, panowie ministrowie, panie komendancie, szanowni państwo, ja oczywiście doceniam działania Policji związane z przeciwdziałaniem przewidywalnym zakłóceniom przebiegu procesu wyborczego, bo myślę, że takie się zdarzały i prawdopodobnie zdarzyć się mogą, typu pojawienie się osoby pod wpływem alkoholu w lokalu wyborczym czy też zakłócenie ciszy wyborczej.

Daleko bardziej interesuje mnie kwestia przeciwdziałania dezinformacji. Kiedyś w czasie rządów PiS był pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów ds. przeciwdziałania dezinformacji. Dzisiaj takiego urzędu nie ma. Rozumiem, że te działania są realizowane przez zabierających głos ministrów, przedstawicieli resortów cyfryzacji, ABW czy też Policji. Nie ma już pana ministra cyfryzacji, a do niego też miałabym zapytanie o skład zespołów, które przeciwdziałają dezinformacji, bo była mowa o tym, że w pracach uczestniczą także przedstawiciele platform społecznościowych. Chciałabym poznać skład tych zespołów i czy te osoby posiadają odpowiednie poświadczenia dostępu do informacji niejawnych, a także czy jest jakiś podmiot, który koordynuje te działania, bo zlokowanie jakby przedmiotów w różnych instytucjach nie gwarantuje tego, że jest jeden podmiot spinający, mówiąc wprost.

Kolejna rzecz. Chciałabym zapytać pana ministra, przedstawiciela ABW o to, ile osób z wniosku ABW zostało w ostatnich latach skazanych za przestępstwo o dezinformacji oraz ile ewentualnie z wniosku ABW zostało postawionych zarzutów o przestępstwo o dezinformacji? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan komendant mówił o zagrożeniach powtarzających się praktycznie przy niemal każdych wyborach w takiej czy innej skali, takiej czy innej konfiguracji czy natężeniu, takich widocznych, można powiedzieć, w jakimś sensie i rozpoznawalnych.

Oczywiście trzeba im przeciwdziałać i też pan komendant o tych przedsięwzięciach, które mają zwalczać te zagrożenia, mówił. Natomiast wydaje mi się, że warto by rozwinąć

bardziej ten wątek, o którym mówi pan minister Radosław Kujawa, dotyczący oddziaływania zewnętrznych służb specjalnych, obcych służb specjalnych na nasze procesy demokratyczne i wyborcze. Ja oczywiście rozumiem, że o pewnych sprawach głębszych można byłoby mówić na niejawnym posiedzeniu Komisji, ale prosiłbym, panie ministrze, żeby pan trochę przybliżył jednak na tym jawnym posiedzeniu – oczywiście rozumiem, że bez daleko idących konkretów – mechanizmy, jakimi posługują się obce służby specjalne. One przecież nie działają w próżni, one posługują się pewnymi mechanizmami, instytucjami, ludźmi na terenie naszego kraju, bo inaczej byłyby to działania nieskuteczne. Im więcej pan mógłby ujawnić tych mechanizmów, przynajmniej tych zagrożeń, które powinniśmy poznać, tym może bardziej moglibyśmy jako aktywni uczestnicy życia publicznego, ale i całe społeczeństwo przed tym się zabezpieczyć, stać się bardziej na to odpornymi, bo te zagrożenia mogą być bardzo poważne.

Na ile więc może pan tak jakby natężyć tę możliwość, żeby nie wejść w kolizję z klauzulami dotyczącymi ochrony informacji niejawnych, to proszę to powiedzieć, bo naprawdę to jest i bardzo groźne, i interesujące. To jest zadanie dla nas wszystkich, żebyśmy byli odporni na te działania, a także znając doświadczenie pana ministra z działalności w służbach specjalnych, myślę, że coś ciekawego o tym usłyszymy. Bardzo proszę.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję. Pan poseł Gosek.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Mam pytanie odnośnie do ostatnich informacji medialnych, które słyszeliśmy, widzieliśmy w przestrzeni publicznej, mianowicie o ingerencjach w proces wyborczy ze strony rosyjskiej. Te informacje pojawiły się w dniu dzisiejszym, opublikowała je w swoim artykule „Gazeta Polska”, która wprost wskazała konkretne nazwiska, koincydencję zdarzeń, krótko mówiąc, wykazała w sposób, w mojej opinii, niebudzący wątpliwości, że ta ingerencja ze strony rosyjskiej była. Mówię tu o ośmiu gwiazdkach. Czy w związku z tym CBZC podjęło jakiekolwiek działania, czy jest to przedmiotem zainteresowania CBZC i czy ewentualnie, jeżeli możecie państwo o tym powiedzieć, prokuratura „zadaniowała” CBZC do tego, żeby sprawdzić i zweryfikować te informacje. To po pierwsze.

Po drugie, istotny jest dla mnie też przekaz ze Stanów Zjednoczonych. Czy państwo, panowie, szczególnie pan komendant CBZC, zainteresowaliście się raportem USAID i w tym zakresie konferencją CPAC, gdzie wskazuje się na finansowanie inicjatyw i ingerencję w proces wyborczy? Mówię tu o takich wydarzeniach, które przez poprzednią ambasadę Stanów Zjednoczonych miały być finansowane. Dziennikarze obecni na konferencji niezależnych stowarzyszeń w ramach CPAC informowali, że między innymi były finansowane takie wydarzenia jak „Tour de Konstytucja”, uderzające wprost w ówczesny rząd Zjednoczonej Prawicy. I mam pytanie, czy w związku z tym prowadzone są jakieś postępowania, czy te informacje są weryfikowane? Oczywiście rozumiem, że one mogą być klauzulowane.

Trzecia rzecz, o którą chciałbym zapytać. Rozumiem, że wszystkie te trzy pytania mogą trafić na posiedzenie niejawne, bo to sytuacja opisana przez hiszpańskie media i kwestie tzw., bo to handlowa nazwa, Pegasus. Jak wiemy, wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego znieśiona została komisja, a zgodnie z art. 190 konstytucji wyroki TK są ostateczne i podlegają wykonaniu. Mówiącemu te słowa jest zabronione wykonanie wyroku, który na nim ciąży...

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Panie pośle, przepraszam, do rzeczy.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Do rzeczy. Ale do czego zmierzam? Pani przewodnicząca, proszę, ja bardzo rzadko naprawdę zabieram głos, staram się rzadko przychodzić...

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Ale szanowny panie pośle, to ja bardzo boleję nad tym, że pan nie przychodzi i nie spełnia obowiązku członka Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Być może dlatego pan nie jest przyzwyczajony do tego, że ja zawsze bardzo proszę, żeby mówić na temat, żebyśmy wzajemnie szanowali siebie i porządek obrad, który przyjmujemy na wstępie. Bardzo proszę.

Posel Mariusz Gosek (PiS):

Działam w trzech Komisjach, a dzisiaj, wie pani, były już dwie Komisje immunitetowe i aresztowanie, m.in. sprawa zatrzymania...

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Bardzo proszę, do rzeczy, pani pośle.

Posel Mariusz Gosek (PiS):

Ale tłumaczę pani, dlaczego nie przychodzę, nie dlatego, że nie pracuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Aresztowania nie są w tej chwili przedmiotem naszych obrad. Bardzo proszę.

Posel Mariusz Gosek (PiS):

Dobrze. Chciałem zapytać w kwestii tegoż Pegasusa, czy informacje pochodzące z mediów hiszpańskich, o których była mowa na CPAC-u, są weryfikowane przez CBZC?

Mianowicie chodzi mi o separatystów katalońskich. Jak już wiemy, niestety poprzez szkodliwe w mojej ocenie działania tej Komisji, ujawnianie danych, które tam nie powinny padać, ale to zostało ujawnione, nielegała Rubcowa, czyli Gonzaleza, pod przykryciem działającego, reprezentował ten sam prawnik, który reprezentował separatystów katalońskich. Chodzi mi o sytuację raportu Citizen Lab, a później koincydencję zdarzeń i weryfikację tegoż raportu poprzez wywołane przeze mnie inne raporty, takie jak chociażby raport uniwersytetu w Madrycie, gdzie ślady rosyjskie też tam odnajdujemy. Czy CBZC interesowało się też tymi tematami, komu najbardziej zależało na wysadzeniu, krótko mówiąc, technik operacyjnych w Polsce, szczególnie tych najbardziej ważnych, czyli pozwalających deszyfrować komunikatory internetowe. Czy byli to tylko i wyłącznie Rosjanie, bo im na pewno zależało, czy jeszcze jakieś inne osoby?

Krótko mówiąc, chodzi mi o wyjaśnienie wpływów wyborczych z zagranicy, które miały miejsce, które są opisywane – mówię o wielu sprawach medialnych, ja nie mogę tego potwierdzić – jak i te, które związane były z tzw. turystyką wyborczą, z tym profilem, z tym, co się działo po cisy wyborczej.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję, panie pośle. Teraz pan poseł Ściebiorowski.

Posel Łukasz Ściebiorowski (KO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, szanowni goście, ja rozumiem, że PiS też pomnie własnych doświadczeń z przeprowadzania wyborów kopertowych wnioskowało o ten punkt obrad, ale temat ważny, więc dyskutujemy.

Mam pytanie, czy będzie też zalecenie wobec osób, które będą przeprowadzać szkolenia członków komisji wyborczych, żeby też na tych szkoleniach mówić wszystkim uczestnikom, członkom komisji o tych zagrożeniach cybernetycznych, dezinformacji. Chodzi o to, żeby nie tylko bezpośrednio przewodniczący, ale również członkowie komisji, których będzie spore grono, byli wyczuleni na pewne sprawy i zagrożenia, które mogą się w trakcie otwarcia lokali czy w trakcie nawet przygotowywania lokali do przeprowadzenia wyborów, liczenia kart itd.

Czy będą zalecenia, żeby oni te informacje na szkoleniach dostali i byli z tym zapoznani, czy tylko i wyłącznie przewodniczący? To dotyczy urzędów gmin, urzędów miast, które w głównej mierze są za te wybory lokalnie odpowiedzialne. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, zgłosiły się jeszcze dwie osoby, pan przewodniczący Hreniak i pani posłanka Sroka. Nie widzę więcej zgłoszeń, zamykam listę posłów i później będzie czas na pytania i dyskusje strony społecznej. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Posel Paweł Hreniak (PiS):

Nie wiem, czy strona rządowa... czy nie lepiej byłoby podzielić wypowiedzi poselskie na dwie części, żeby dać szansę w tym momencie odpowiedzieć, a później jeszcze z panią poseł będziemy zadawali pytania. Nie wiem, pani przewodnicząca, pod rozwagę.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Panie pośle, ja już podjęłam decyzję, także bardzo proszę, jeszcze dwa pytania. Państwo notują wszystko i z całą pewnością odpowiedzą.

Posel Paweł Hreniak (PiS):

Wysoka Komisjo, panie ministrze, jak widać z doniesień medialnych, ze śledztw, które były prowadzone przez dziennikarzy, zarówno z materiałów TVN24, jak i zamieszczonych w „Gazecie Polskiej”, przed ostatnimi wyborami głównym podmiotem, który był atakowany, a tak naprawdę jedynym podmiotem, który był atakowany przez służby rosyjskie, płacono za te ataki, było środowisko Prawa i Sprawiedliwości. Atakowany był również pan prezydent Andrzej Duda, cała akcja wspierająca te ataki została opisana zarówno w jednym, jak i w drugim medium. I stąd moje pytanie do pana ministra. Czy pan minister, obserwując to, co się dzieje, może dzisiaj również potwierdzić ataki na środowisko PiS? Środowisko, jak zostało to wskazane przez działania służb rosyjskich, będące chyba największym zagrożeniem, bo jeżeli zostaliśmy zaatakowani, to znaczy, że byliśmy zagrożeniem dla interesów rosyjskich. Czy dzisiaj strona rządowa bierze pod uwagę również taki scenariusz, że te ataki na środowisko PiS, które się pojawiają, mogą być inspirowane przez te same środowiska, które robiły to rok temu? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Bardzo proszę, pani posłanka Sroka.

Posel Magdalena Sroka (PSL-TD):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, panie ministrze, panie generale, szanowni państwo, to jest oczywiście bardzo ważny temat: wpływ, tym bardziej kogoś z zewnątrz, na wybory w Polsce. I tutaj chciałabym bardzo serdecznie podziękować panu komendantowi głównemu, panu ministrowi za przedstawienie tego, w jaki sposób służby działają, jakie działania podejmują w tym okresie przed wyborami, ale także w czasie, kiedy wybory się odbywają.

Działo się to przy poprzednich wyborach i każdych innych, które się do tej pory odbyły. Oczywiście różnego rodzaju incydenty, z którymi mamy styczność w momencie, kiedy jest cisza wyborcza czy jakieś incydenty w chwili, kiedy dokonujemy wyboru, mają miejsce. Natomiast ja się dziwię, bo nie przypominam sobie, żeby państwo byli oburzeni w momencie, kiedy chciano wpłynąć na wybory w Polsce w 2019 r. Pan poseł Gosek mówi o systemie Pegasus, gdzie dzisiaj pracuje powołana w Sejmie, przez Sejm Rzeczypospolitej Komisja śledcza, która dzięki badaniom doskonale wie, że to państwo przyczyniliście się do tego, że – tak jak mówicie – służby w Polsce przestały mieć możliwość korzystania z tego systemu w 2022 r. To chyba był czas, kiedy państwo rządziście i wtedy właśnie służby zostały odcięte od tego systemu. Ale nie oburzał was fakt, kiedy w telewizji, wówczas publicznej, w 2019 r. publikowano pozyskaną tym właśnie narzędziem korespondencję szefa kampanii wyborczej, wówczas opozycyjnej, największej partii...

Posel Mariusz Gosek (PiS):

Pani przewodnicząca, nie wchodźmy w tę materię...

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Bardzo proszę, panie pośle, nie udzielać sobie głosu.

Posel Magdalena Sroka (PSL-TD):

Komisja śledcza na pewno będzie działała w celu wyjaśnienia wszystkich nieprawidłowości związanych z systemem Pegasus w Polsce, natomiast myślę, że warto być w prawdzie i stanąć w prawdzie w takich momentach, a jeszcze o wielu kwestiach pewnie pan dowiedział się z tych niejawnych materiałów i dlatego taki strach w państwie ta Komisja budzi. Jeszcze raz bardzo dziękuję panu generałowi, panu ministrowi za zaprezentowanie tych działań, które były i zawsze będą przez służby w Polsce podejmowane. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo. Teraz poproszę pana ministra i pana komendanta o udzielenie odpowiedzi w kwestiach, które zostały zadane.

Ja bym miała tylko prośbę, panie ministrze, aby o tych zagrożeniach, o których mówił pan przewodniczący Hreniak, mówić w kontekście wszystkich sił politycznych w Polsce,

w kontekście wszystkich kandydatów, którzy mogą podlegać różnym zagrożeniom i których obejmiecie ochroną. Mówił o tym i pan minister, i pan komendant, bo chodzi nam o powszechność i ochronę każdego ugrupowania od wpływów politycznych, od dezinformacji. Przekłada się to bowiem, szanowni państwo, na decyzje naszych wyborców, które powinny być obiektywne, rzetelne, podejmowane w oparciu o takie właśnie materiały, które z poszczególnych komitetów płyną. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w KPRM Radosław Kujawa:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, tych tematów jest sporo. Spróbuję się do nich odnieść w sposób możliwie pełny, poruszając się w obszarze, w którym rzeczywiście nie wchodzimy w szczegóły, ale myślę, że to nie będzie bardzo trudne.

Zacznę od dezinformacji i pytania, ile osób zostało skazanych, oskarżonych czy zatrzymanych przez ABW w związku z działalnością dezinformacyjną. Ja pozwolę sobie przytoczyć przepis, który umożliwia monitorowanie i przeciwdziałanie aktywności dezinformacyjnej przez służby specjalne. Przy okazji wspomnę, że w jednym z ostatnich wersji projektów, kiedy on trafił pod obrady Sejmu, ten przepis brzmiał lekko inaczej, ale zaraz do tego nawiążę. „Kto prowadzi dezinformację polegającą na rozpowszechnianiu nieprawdziwych lub wprowadzających w błąd informacji, mając na celu wywołanie poważnych zakłóceń w ustroju lub gospodarce Rzeczypospolitej Polskiej, państwa sojuszniczego lub organizacji międzynarodowej, której członkiem jest Rzeczpospolita Polska, albo skłonienie organu władzy publicznej do podjęcia lub zaniechania określonych czynności, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8.” Ale uwaga, pominąłem jeden fragment, bo wstęp brzmi tak: Kto biorąc udział w działalności obcego wywiadu...” W jednej z pierwszych wersji... ja tę pokusę rozumiem, to znaczy uważamy, że działalność dezinformacyjna jest generalnie destabilizująca, natomiast penalizacja tej działalności jest niezwykle poważną ingerencją w ogóle w organizację życia publicznego oraz tematy demokratyczne i nikt dotychczas nie znalazł sposobu, jak karać dezinformację, niewątpliwie szkodliwą. Tylko że dla różnych podmiotów społecznych, politycznych definiowanie dezinformacji niestety wygląda różnie, a jako człowiek, który spędził sporo lat w kontrwywiadzie, mogę powiedzieć, że brzmienie tego przepisu daje satysfakcję, dlatego że możemy karać tylko tych, którzy prowadzą takie działania z inspiracji obcego wywiadu. I to ograniczenie powoduje – i o ile mi wiadomo, ten przepis ma dwa lata – że dotychczas nie było zawiadomienia do prokuratury ze strony służb z tego paragrafu, ale pozwolę sobie to jeszcze sprawdzić.

Jeżeli chodzi o działalność związaną z koordynacją, mamy tu do czynienia z dwoma wymiarami. Jeden wymiar jest czysto techniczny, to znaczy wszystkie podmioty, które są w stanie, czyli trzy CSIRT-y państwowe, NASK, CSIRT GOV i CSIRT MON, wymieniają się bardzo intensywnie technicznymi informacjami pozwalającymi generalnie na zidentyfikowanie dwóch płaszczyzn. Jedną są metody prowadzenia poszczególnych ataków, następnie ustalenia, które z nich mają charakter działań prowadzonych przez podmioty zewnętrzne, które z nich mają charakter, nazwijmy to, kryminalny, bo z takimi działaniami też mamy do czynienia. Niestety jest też tak, że aktywność służb w ostatnim czasie nosi nieraz cechy działań, które są podobne do tych kryminalnych, więc przez to, że tych podmiotów jest kilka, one wymieniają się technicznymi doświadczeniami z tego, co wiedzą. Współpracują też służby specjalne z podmiotami z innych państw. To jest intensywna wymiana i to jest też dla wszystkich oczywiste, że społeczność świata demokratycznego postrzega tego typu ataki jako wspólne zagrożenie.

I tu dygresja, na którą sobie pozwolę, mianowicie z punktu widzenia państw autorytarnych demokracje są słabe. To znaczy są podatne na to, żeby je atakować, są podatne na to, żeby je destabilizować, a wachlarz działań i intensywność tych działań zależy od tego, na ile wietrzą szansę na sukces. Kiedy przeanalizujemy..., bo przejdę teraz do następnego pytania pana posła, dotyczącego mechanizmów. Jeżeli przeanalizujemy te instrumenty na przykładzie wyborów prezydenckich i referendum w Mołdawii – może będzie łatwiej, bo był on dosyć szczegółowo opisany w mediach – to mieliśmy tam próby korumpowania wyborców, mieliśmy próby aktywnej narracji antyunijnej ze szczegółowym katalogiem fake newsów, mieliśmy elementy bardzo mocno antyukraińskie w kampanii. Mieliśmy zaangażowanie mołdawskiego biznesu, potem generowanie zamieszek i protestów. To jest coś, co zostało przez służby rosyjskie

zidentyfikowane jako działanie, które do tego celu może doprowadzić. Mówimy o państwie stosunkowo niedużym, podzielonym dużą rzeką na dwie dosyć różniące się społeczności. Dodając więc do tego, jak gdyby każdorazowo katalog działań, które są dedykowane w poszczególnych sytuacjach, przejdę do następnego elementu, tam, gdzie też mieliśmy te obszary zidentyfikowane. Wspomnieliście panowie o separatyzmie katalońskim. Niewątpliwie podsycanie separatyzmu, generowanie sporów jest zdefiniowanym i zidentyfikowanym działaniem Rosjan. Niewątpliwie przy brexicie mieliśmy dużą kampanię. Zwracam uwagę na to, że raport brytyjskiego parlamentu w pewnej części dotyczący szczegółów został utajniony, pomimo że była to masywna ingerencja w niezwykle istotny proces podejmowania decyzji o przyszłości państwa.

Mamy Rumunię. Ten przypadek jest zupełnie inny, bo odwołuje się raczej do skuteczności promowania kandydata antysystemowego o nieoczywistych poglądach w sposób, który według rumuńskiego prawa naruszał procedury. Mamy tu do czynienia... i tutaj pozwolę sobie nie wchodzić w głąb ocen, ile w tym było aktywności służb specjalnych, a ile specyfiki funkcjonowania TikToka czy też dobrej analizy podatności w pewnych obszarach rumuńskiego elektoratu. Ale to, o czym mówię może przydługo, pokazuje też wielką skalę możliwych działań, gdzie oczywiście, tak jak wspomniałem, tworzymy system. To znaczy, zbierając wiedzę na temat tego, jak wygląda aktywność naszych przeciwników, traktuję zewnętrznych aktorów próbujących oddziaływać na naszą scenę polityczną jako przeciwników Rzeczypospolitej bez względu na barwy polityczne podmiotów, które na tę naszą scenę się składają. Zatem w tym zakresie patrzemy na to szczegółowo i kompleksowo. Pozwolę sobie tutaj wspomnieć o konferencji CPAC, o której pan poseł powiedział. Będąc w planie politycznym, bo relacje z nową administracją amerykańską w sferze bezpieczeństwa są dla nas niezwykle ważne, widziałem tę konferencję z bliska, mając też swój program polityczny wtedy w Waszyngtonie. I my nie lekceważymy żadnych informacji dotyczących szczegółowych działań. Próbuujemy odcedzić to, co jest elementem walki politycznej, od tego, co jest sygnałem wskazującym na zagrożenie dla nas. Działalność wspomnianego przez panów Pawła Rubcowa jest bardzo poważnym zagrożeniem dla Rzeczypospolitej i mamy dosyć szczegółową, obszerną wiedzę, na czym ona polegała. Wydaje się jednak, że w większości ta wiedza światła dziennego nie ujrzy. Pamiętając uwagę pani przewodniczącej Sroki o Pegasusie, jako człowiek znający system służb specjalnych, chcę powiedzieć, że są ważne dwa elementy. Pierwszy to legalność narzędzia, jakie jest używane, a drugi, czy przestrzega się prawa związanego z używaniem przez służby określonych narzędzi oraz czy nie jest to –...bądź inne działanie podatne na presję polityczną czy wykorzystanie polityczne. Każdy z tych elementów może dotyczyć absolutnie każdego narzędzia pracy służb specjalnych. Może tutaj postawię kropkę. Zwracam jedynie uwagę, że... oczywiście dzisiaj zajmuje się tym i prokuratura, i Komisja, ale wiele przesłanek wskazuje na to, że był to system, który trudno zakwalifikować jako narzędzie do gromadzenia efektywnych danych procesowych. Ale tak jak zaznaczam, to działanie, ta praca służąca wyjaśnieniu wszystkich wątpliwości jest prowadzona przez prokuraturę i Komisję do Spraw Służb Specjalnych.

Jeżeli chodzi o szkolenia dla Krajowego Biura Wyborczego, to mogę zapewnić państwa, że one są prowadzone bardzo szczegółowo. Jest to zarówno – jeżeli chodzi o poszczególne komisje – koncentrowanie się na szczegółowych zagrożeniach, jak i, co istotne, trening praktyczny z symulowanymi atakami, badaniem reakcji tych, którzy uczestniczą w działaniach informatycznych. Omawiane są również poszczególne przypadki w kampaniach, które związane są np. z atakami phishingowymi, i dotyczą one – żeby podkreślić, że przywiązujemy do tego uwagę – zarówno kont prywatnych, jak i publicznych, dlatego że często problemem jest mieszanie tych systemów.

Czy obserwujemy ataki na PiS? Ja powiem tak: mogę państwa zapewnić, że jeżeli mamy do czynienia z działaniem, które nosi cechy działania zewnętrznego, to żadna ze służb, która się tym zajmuje, nie będzie dokonywała tego rozróżnienia. I tu mogę być pewny, że wymiana informacji w tej kwestii między organami rządowymi... Wspomnę tylko jeszcze, odnosząc się do klauzuli, że Kolegium do Spraw Służb Specjalnych w grudniu miało posiedzenie, gdzie jeden z punktów dotyczył klauzulowanej wiedzy w zakresie tego, jak służby przygotowują się do przeprowadzenia kampanii i samego procesu wyborczego. Mogę państwa zapewnić, że po pierwsze, nie ma żadnej tolerancji na żadne zewnętrzne ingerencje w nasz

proces wyborczy i nie będzie też rozróżnień dotyczących tego, czy mamy do czynienia z atakiem na partię będącą członkiem koalicji, czy będącą w opozycji. Oczywiście jest pewnym paradoksem to, że zawsze władze atakowane są mocniej, dlatego że one mają realną sprawczość w realizacji procesów, które obserwujemy dzisiaj w złożonym świecie. W ciągu kilku ostatnich dni definiowanie zagrożeń i analiza sytuacji bezpieczeństwa Rzeczypospolitej w wyniku różnych zdarzeń związanych z turbulencjami politycznymi w sferze makro czy strategicznej będzie się przekładało na to, co będziemy obserwowali w najbliższych miesiącach. Mamy tego świadomość i jest to też przedmiotem dyskusji specjalistów, że władza jest celem, zawsze. Od dziesięcioleci celem Federacji Rosyjskiej była dezintegracja współpracy transatlantycznej i te cele nie zginą nawet pomimo pewnych korekt związanych z taktycznymi działaniami w sferze politycznej. Mam nadzieję, że nie pominąłem żadnego aspektu. Jestem do państwa dyspozycji.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Bardzo dziękuję. Czy pan komendant chciałby jeszcze do tych pytań coś dodać?

Komendant główny Policji nadinsp. Marek Boroń:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, odnosząc się do tego, o czym mówił również pan poseł, jeżeli chodzi o gotowość Policji do tego, w jaki sposób są realizowane te zadania, mamy świadomość, w jakim momencie jesteśmy i jakie zagrożenia dzisiaj nas dotyczą. Czyli mówimy tutaj o dezinformacji, mówimy o aktach sabotażu.

Pan minister przed chwilą ten temat szczegółowo omówił. Szkolenia dla przewodniczących komisji obwodowych, o których wspomniał pan poseł, będą przez nas realizowane w różnych aspektach, związanych z fałszywymi alarmami, ale również z cyberbezpieczeństwem. Niemniej jednak, biorąc pod uwagę ostatnie działania związane z aktami sabotażu, dzisiaj szczególnie podchodzimy do tego, aby wszystkie komisje były we właściwy sposób zabezpieczone. Nasza gotowość, liczba funkcjonariuszy, a także badanie tych zagrożeń w sieci są szczególnie zdwojone właśnie z uwagi na działania służb wschodnich w tym zakresie. Nie będę się do tego odnosił głębiej. Bardzo bym prosił pana komendanta CBZC, żeby parę zdań jeszcze powiedział na temat tych rzeczy, które dzieją się dzisiaj w przestrzeni, o których wspomniał pan poseł.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo, proszę bardzo, panie komendancie.

Zastępca komendanta Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości insp. Michał Pudło:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, panie ministrze, panie komendancie, dziękuję za możliwość zabrania głosu.

Odpowiadając na pana posła pytania, chciałem poinformować, że podstawowym zadaniem CBZC jest rozpoznawanie i zwalczanie przestępstw popełnionych przy użyciu sieci teleinformatycznej, sieci informatycznej, systemu teleinformatycznego oraz zapobieganie tym przestępstwom i wykrywanie sprawców tych przestępstw. Jak już wielokrotnie dzisiaj zostało powiedziane przez pana ministra i pana komendanta, uczestniczymy w monitorowaniu zagrożeń związanych z przeprowadzeniem wyborów, i nie tylko, i to bieżące monitorowanie ma bardzo szeroki zakres.

Odnosząc się do pytań pana posła o tych konkretnych przykładach, mogę powiedzieć, że jeżeli takie informacje w ramach naszego monitoringu zagrożeń uzyskujemy, to przekazujemy zgodnie z kompetencjami czy kontaktujemy się zgodnie z kompetencjami z innymi służbami. Wszystkie akurat przykłady, o których pan mówił, leżą bowiem w kompetencjach służb specjalnych, z którymi – gwarantuję to – mamy bieżący kontakt. Współpracujemy nie tylko z Kolegium do Spraw Służb Specjalnych, ale także bierzemy bardzo aktywny udział w posiedzeniach połączonego centrum obrony cyber przy Rządowym Centrum Bezpieczeństwa i to jest też przedmiotem naszych rozmów. Nawet jeżeli mamy informacje na ten temat, to one w trybie niejawnym są przekazywane odpowiednim służbom. Mogę tylko powiedzieć, że postępowania przygotowawczego w zakresie artykułu, o którym pan wspomniał, nie prowadzimy. Pozwoliłem sobie trochę nieelegancko spojrzeć na ten artykuł dzisiaj – myślę, że o tym samym mówimy. Nie prowadzimy takiego postępowania przygotowawczego, natomiast jeżeli w ramach czynności operacyjnych informacje na taki temat uzyskujemy,

to przekazujemy w odpowiednim trybie służbom specjalnym. Bardzo dziękuję, to wszystko, co chciałem powiedzieć.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, teraz czas dla strony społecznej, ale bardzo proszę o bardzo krótkie wypowiedzi. Jeśli już informacje w pewnych kwestiach padły, to bardzo bym prosiła, żeby nie powtarzać pytań poselskich, tylko żeby przedstawić jakieś nowe fakty. Bardzo proszę, jest pierwsze zgłoszenie. Proszę się przedstawić do mikrofonu. Poproszę o imię, nazwisko i jaką organizację państwo reprezentujecie, żeby można było zapisać w protokole.

Prezeska Zarządu Stowarzyszenia 61 Róża Rzeplińska:

Dziękuję. Róża Rzeplińska, Stowarzyszenie 61. Mam trzy pytania. Pierwsze to takie, czy definicja zewnętrznej ingerencji w wybory zakłada rewizję w oparciu o bezpośrednie zaangażowanie właściciela platformy społecznościowej w wybory w naszym kraju, ze względu na autorytet osoby czy też jej rozpoznawalność, i co w związku z tym?

Druga kwestia: czy w ramach kampanii edukacyjnej biorą państwo pod uwagę zrobienie kilku kampanii informacyjnych, dlatego że każda z grup odbiorców trochę inaczej te treści absorbuje i inny rodzaj dezinformacji do niej dociera. Kampania, o której pan minister wspominał, była kierowana tak naprawdę do jednej grupy, czyli do nikogo, bo inaczej powinniśmy się komunikować z osobami młodszymi, które korzystają z TikToka czy Instagrama, inaczej z tymi, którzy korzystają z Facebooka czy portali informacyjnych, a inaczej z najstarszym pokoleniem, który też ulega innemu rodzajowi lękom związanym z wyborami.

Trzecia kwestia dotyczy tego, jak definiujecie państwo rolę organizacji pozarządowych w informacji czy też w dezinformacji o wyborach, bo rozumiem, że to też jest pewnie przedmiotem waszego zainteresowania. Czy mamy się spodziewać, że postrzegacie organizacje jako środowiska, które wpływają na spójność społeczną i zaufanie do wyborów, czy raczej jest tak, że na przykład dzisiaj widać, że podmioty, które korzystają z prawa o stowarzyszeniach, są jednak tymi, które wprowadzają dezinformację? I to chyba tyle, dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo. Było zgłoszenie pana z prawej strony, bardzo proszę, dwie minuty.

Prezes Zarządu Fundacji Instytut Bezpieczeństwa Narodowego Stanisław Żaryn:

Pani przewodnicząca, dziękuję. Stanisław Żaryn, Fundacja Instytut Bezpieczeństwa Narodowego. Dziękuję bardzo za zaproszenie i za to posiedzenie Komisji, bo ono rzeczywiście dotyka kluczowych spraw związanych z bezpieczeństwem naszego państwa. Nasza fundacja prowadzi projekt ekspercki, pozarządowy, monitorujący właśnie zagrożenia i hybrydowe, i informacyjne dla bezpieczeństwa wyborów i bezpieczeństwa Polski.

Na początek jedno ad vocem, panie generale. Pierwsze śledztwo z art. 130 ust. 9 ABW wszczęła jeszcze jesienią 2023 r., kiedy to w czasie ostatnich dni kampanii wyborczej prawdopodobnie Rosja przeprowadziła operację dezinformacyjną, która była prowadzona zarówno w cyberprzestrzeni, jak i przez sieci informatyczne, czyli poprzez fałszywe esemesy. Ta operacja miała też warstwę dezinformacyjną, miała na celu skompromitowanie komitetu Prawo i Sprawiedliwość, bo była ewidentnym podszywaniem się pod tę organizację. Zresztą z punktu widzenia istoty sprawy warto wskazać, że o tego typu działaniach polskie służby były ostrzegane także przez naszych sojuszników. To, czego mi zabrakło w panów wypowiedziach, to jasne wskazanie na to, czego my się spodziewamy, to znaczy kto jest dzisiaj naszym przeciwnikiem – naszym jako państwa – bo musimy mieć jasność, że czym innym są zagrożenia szeroko pojętych aktorów zewnętrznych, czym innym są działania dezinformujące czy wprost szerzące fake newsy krajowych podmiotów, a czym innym skoordynowana działalność Federacji Rosyjskiej prowadzona albo bezpośrednio przez te służby, albo za pomocą proxy, czy białoruskiego, czy innych aktorów. To, co warto sobie powiedzieć na początku, to to, że Rosja dzisiaj jest największym zagrożeniem i największym wyzwaniem dla Polski także w czasie wyborów.

Nie chcę się rozwodzić za długo, ale chciałbym krótko powiedzieć, że te rodzaje zagrożeń, jak ja je identyfikuję, możemy podzielić na trzy warstwy i trzy też perspektywy czasowe. Pierwsza rzecz to destabilizacja samego procesu wyborczego, coś co w Polsce ma mniejszą skalę zagrożeń, ponieważ duża część naszego procesu wyborczego, zliczania głosów ciągle

jest oparta o technologie analogiczne i trudno tutaj doprowadzić do jakiegoś zewnętrznego zamachu na sam wynik wyborów. To, co na pewno będziemy spotykać, do czego trzeba się przyzwyczaić, do tej wizji i ją dobrze zwalczać, to kwestia destabilizowania państwa polskiego po to, żeby wpływać na nastroje społeczne, po to, żeby mieć też narzędzie do kształtowania debaty publicznej w kontekście kampanii wyborczej, po to, żeby dawać konkretne...

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Proszę zmierzać do puenty.

Prezes zarządu Fundacji IBN Stanisław Żaryn:

...tematy, które mają się pojawiać w kampanii wyborczej. Trzeci temat, który jest istotny, to proces dezinformacyjny, tylko nierozumiany jako szerzenie fake newsów, bo to jest najprostsza i najpłytsza warstwa tego. My powinniśmy móc obserwować i identyfikować operacje i kampanie wpływu prowadzone przez Rosję, między innymi metodami typowo agenturalnymi. Tutaj mówiliśmy już o śledztwach kontrwywiadowczych z ostatnich lat i ich ustaleniach, ale to jest to, co jest najbardziej niebezpieczne. Ponieważ mam mało czasu, to chciałbym tylko zaadresować kilka krótkich pytań do pana generała.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Ale szanowny panie, ja bardzo prosiłam o puentowanie i pytania. Bardzo proszę, żeby zaczynać od początku, bo pan przedstawił swoją diagnozę, natomiast bardzo prosiłam o pytania. Posłowie też mieli bardzo krótkie i skondensowane wypowiedzi. Bardzo proszę również, żeby szanować to w ten sposób, także jedną minutę.

Prezes zarządu Fundacji IBN Stanisław Żaryn:

Szanuję panią przewodniczącą, dziękuję za wyznaczenie jasnych ram. Trzy pytania. Po pierwsze, czy zamierzają państwo podnieść stopień alarmowy na czas wyborów i ostatnich dni kampanii? Absolutnie BRAVO-CRP to nie jest to, co sprostą wymaganiom. Przypominam, że w ostatnich latach, w ostatnim roku mieliśmy konkretne ataki hakerskie, na przykład na PAP w celach dezinformowania. Wydaje się, że CHARLIE-CRP to jest ten poziom, który powinniśmy mieć wprowadzony właściwie już teraz, a na pewno tuż przed wyborami.

Druga rzecz. Panie generale, pan mówił dużo o ABW, zgadzam się, że to jest kluczowa jednostka i tu powinno się osadzać całe działanie. Natomiast mam pytanie o kluczową w ABW jednostkę, czyli Centrum Antyterrorystyczne. To jest jednostka, która jest operacyjna, kluczowa do tego, żebyśmy dobrze rozpoznawali i zwalczali zagrożenia. Jednostka, która niestety została zdestabilizowana kilka miesięcy temu poprzez wymianę kadrową. Pytanie, czy obecne szefostwo według pana jest tym, co zostanie na dłużej i czy spełnia wymagania?

Trzecie, ostatnie pytanie, bo mam wrażenie, że Polska jest jedynym krajem, który prowadzi własną operację psychologiczną przeciwko funkcjonariuszom wypełniającym zadania z zakresu bezpieczeństwa narodowego. Panie generale, pytanie, czy będzie pan wnioskował o zakończenie Komisji do spraw Pegasus?

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję, to nie jest przedmiotem tej dzisiejszej Komisji.

Prezes zarządu Fundacji IBN Stanisław Żaryn:

...kluczowa, bo ona prowadzi do uniemożliwienia funkcjonariuszom wykorzystania nowoczesnych technologii na rzecz bezpieczeństwa.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję, odbieram panu głos. Bardzo proszę, z lewej strony, ale proszę o dostosowanie się do naszych wymagań czasowych.

Prezes Fundacji INFO OPS Polska Kamil Basaj:

Dzień dobry państwu. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, bardzo dziękuję za zaproszenie. Kamil Basaj, Fundacja INFO OPS Polska. Postaram się zwięźle odnieść do tego w kontekście różnych doświadczeń, badań, różnych procesów ingerencji, które ponad dekadę badamy.

Jedna rzecz mi się rzuca w oczy: wydaje mi się, że my przede wszystkim musimy – w sensie rozumienia państwa – zdefiniować, co nazywamy ingerencją w proces wyborczy. Ja się skupię na wąskim elemencie, to jest tej domenie poznawczej, która w dużej mierze decyduje

o wyborach, jakie są dokonywane. Doświadczenia z monitorowania wyborów do europarlamentu czy innych operacji wpływu, które atrybuujemy do wrogich czy złośliwych aktorów państwowych, wykazują tak naprawdę istotny element zaangażowania modeli, które są klasyfikowane do operacji psychologicznych, a nie modeli, które są oparte na rozprzestrzenianiu konkretnej, sugestywnej informacji. To jest element bardzo wąskiego katalogu zagrożeń. W tej domenie – nazwijmy to – stosowania środków militarnych w niemilitarnym, w cywilnym środowisku informacyjnym inaczej decyduje społeczeństwo, które jest zastraszone, czyli takie, które podlega jakimś elementom presji zewnętrznej, inaczej takie, które jest uspokojone, a inaczej takie, które jest mylone. I ten katalog zagrożeń, o którym tutaj rozmawiamy, czyli elementy dezinformowania, którego zdefiniowanie, o czym pan generał wspomniał, jest przedmiotem w pewnym sensie debat i dyskusji, warto dostosować do tego, w jaki sposób widzi to nasz adwersarz, który jest zainteresowany procesami ingerencji. W jego optyce dezinformowanie to doprowadzenie do sytuacji, w której cel operacji podejmuje decyzję zgodną z jego intencją i na użytek tego celu on modeluje środowisko informacyjne przy użyciu różnych narzędzi. Stąd też ogromna odpowiedzialność – i tutaj chyba każdy się zgodzi – kwestii właśnie kontrywiadowniczych, zabezpieczenia fizycznego, technicznego, od poziomu systemów, ale mamy lukę na poziomie obrony – nazwijmy to – psychologicznej.

Może trochę kontekstem nawiążę do przykładu Rumunii, gdzie niewątpliwie proces ingerencji jest związany z zaadresowaniem odpowiednio przekazu do wrażliwości psychologicznych tego społeczeństwa, które dokonało takiego, a nie innego wyboru w pierwszej turze, ale efekt ten pośrednio zostały uzyskany dzięki bardzo precyzyjnej znajomości algorytmu doboru treści jednego z serwisów. To są dane szalenie precyzyjne i szczegółowe, mówimy tak naprawdę o zbiorze danych technicznych, który umożliwia przy odpowiednim skonstruowaniu przekazu wyeksploatowanie wrażliwości tego algorytmu, który decyduje o tym co jest, a co nie jest widoczne w zasięgu wzroku użytkowników danego medium. Zatem za pomocą, nazwijmy to, legalnych środków można wprowadzić informację mylącą, manipulacyjną, sugestię w obszar decyzyjny odbiorców. Nie jest to nowy katalog zagrożeń, ale był on do tej pory w dużej mierze dedykowany bardzo specjalistycznym zespołom, które się zajmowały badaniem algorytmów serwisów społecznościowych. W tej chwili ta wiedza wykracza poza zamknięte, często niepublicznie dostępne zespoły, które się tym zajmowały, a wchodzi również w pewnym sensie w rynek cywilny. Kolejnym aspektem zagrożeń, o którym warto rozmawiać, jest kwestia pojawiania się aktorów, którzy na zlecenie, czasami w wyniku inspiracji obcego państwa prowadzą takie działania już na terytorium kraju.

I ostatnią rzeczą, którą chciałbym zamknąć, to jest znowu powrót do początku wypowiedzi, czyli kwestia definicyjna. Wydaje mi się, że musimy się zmierzyć ze zdefiniowaniem tego, co jako państwo uważamy za bezpieczeństwo środowiska informacyjnego, bo bez tego będzie nam trudno zdefiniować zagrożenia dla tego środowiska. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo. I ostatnie zgłoszenie, bardzo proszę panią. Zamykam listę i później poprosimy pana ministra i pana komendanta o udzielanie odpowiedzi.

Prezeska Zarządu Fundacji Odpowiedzialna Polityka Zofia Lutkiewicz:

Dzień dobry państwu, dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Zofia Lutkiewicz, Fundacja Odpowiedzialna Polityka. Ja mam pytanie do panów komendantów. Z doświadczenia ostatnich trzech cykli wyborczych i z informacji od naszych wolontariuszy często słyszymy, że funkcjonariusze Policji rozkładają ręce w momencie, gdy zatroškany obywatel zgłasza na przykład prowadzenie agitacji wyborczej w miejscu niedozwolonym czy naruszenie ciszy wyborczej. Wtedy jest taki obywatel odsyłany do Państwowej Komisji Wyborczej czy Krajowego Biura Wyborczego. Chciałam zapytać, na ile państwa zdaniem Policja jest przygotowana do reagowania na naruszenia przepisów karnych Kodeksu wyborczego i czy w czasie, który minął od ostatnich wyborów, były prowadzone szkolenia dla funkcjonariuszy Policji we współpracy z administracją wyborczą lub czy takie szkolenia są przewidziane w najbliższym czasie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, bardzo proszę, a później pan komendant i będziemy kończyć posiedzenie.

Sekretarz stanu w KPRM Radosław Kujawa:

Starając się zachować należytą temu miejscu rzetelność, jeżeli chodzi o pierwsze pani pytanie, dotyczące tego, kogo monitorujemy, a kogo nie traktujemy jako zagrożenie, pozwalam sobie uchylić się od tej odpowiedzi, bo to jest właśnie istota działań, które prowadzimy, i dylematów, które w tym kontekście mamy. A sama pani rozumie, że temat jest wrażliwy, nowy i tak naprawdę niezbadany, ale to nie jest tak, że nie jest przedmiotem naszej troski.

Jeżeli chodzi o dedykowanie kampanii informacyjnych, to wspominałem, że prowadzi swoje działania grupa zadaniowa, która być może w najbliższych dniach zostanie ukonstytuowana jako organ pomocniczy Rady Ministrów: zespół do spraw przeciwdziałania dezinformacji w MSZ. Myślę, że pani pytanie w zasadzie jest inspirujące o tyle, że na jakimś etapie wyobrażam sobie zaangażowanie też podmiotów pozarządowych i podzielenie się spostrzeżeniami i wiedzą związaną z dedykowaniem kampanii informacyjnych w taki sposób, żeby one były skuteczne, bo tylko wtedy mają one sens. Przeciwdziałanie dezinformacji w ten sposób jest ważnym instrumentem. Dodam też, że komunikacja strategiczna jest ważnym instrumentem przeciwdziałania dezinformacji, to znaczy, że narracja pozytywna odnosząca się do ocen zarówno na poziomie politycznym, jak i społecznym ułatwia w pewnych okolicznościach na przykład zdefiniowanie, dlaczego pewne hasła uznawane są przez naszych oponentów jako takie, które skutecznie dezintegrują społeczeństwo. Zatem wspominając o organizacjach międzyrządowych, niestety obie funkcje, to znaczy zarówno są celem używanym przez podmioty zewnętrzne... powiem tak: służby specjalne, instytucje, ale też podmioty komercyjne do tego, żeby w narrację wprowadzać pożądane hasła. Na tej sali też mieliśmy przykład wykorzystywania organizacji, które podają się za społeczne, do budowania narracji politycznej, więc ta rzeczywistość istnieje i ona mieści się w obszarze analizy. Na szczęście pozostaje w tym obszarze, w którym wolność słowa jest ważniejsza niż wywieranie piętna przez resorty siłowe na tej działalności.

Wracając do drugiego podmiotu czy do pana, który zadał pytania, trochę nie wiem, czy mu odpowiadać jako politykowi, czy jako ekspertowi niezależnemu, bo będą te wypowiedzi miały różny charakter, więc...

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Panie ministrze, skupmy się na sferze merytorycznej, absolutnie. Pominie dygresje polityczne.

Sekretarz stanu w KPRM Radosław Kujawa:

Tak, bo mam wrażenie, że trudno poprzedników doścignąć w działalności dezintegracyjnej armii służb specjalnych według jednak wątpliwych kryteriów, na pewno nie merytorycznych.

Wracając do poziomu alertów, każdorazowo dokonujemy tych ocen i one są ściśle oparte o mierzalne kryteria obserwowanych zagrożeń. Poziom alertów jest dyskutowany przez ekspertów, jest w zasadzie też bardzo mocno analizowany wtedy, kiedy różnica zdań w tej sferze wymaga zagłębienia się w szczegóły, bo z każdym poziomem alertów związane są różne działania, czasem angażujące środki nieadekwatnie duże do możliwości instytucji, które się tym zajmują. I w związku z tym utrzymywanie sensownego poziomu czy adekwatnego – uważamy, że on jest adekwatny – wydaje się być dobrym rozwiązaniem i pragnę państwa zapewnić, że to nie są przypadkowe decyzje. CAT ABW jest niezwykle ważnym instrumentem przeciwdziałania zagrożeniom o charakterze terrorystycznym, dywersyjnym, ale też ważnym instrumentem koordynacji działań służb specjalnych, ale służb związanych z bezpieczeństwem państwa. Obecne kierownictwo ABW dokłada starań, żeby ten instrument był dobrze wykorzystywany, dobrze kierowany i dobrze zarządzany.

Jeżeli chodzi o pytanie, czy będę wnioskował o rozwiązanie Komisji Pegasusa, powtórzę to, co mówiłem poprzednio. Rozmawiamy o nieprawidłowościach przy użyciu tego systemu. Nieprawidłowości należy bezwzględnie zwalczać, zwłaszcza jeżeli zachodzi podejrzenie, że mogły zostać wykorzystane w sposób nielegalny, w tym polityczny. Legalność wykorzystania instrumentów do kontroli operacyjnej, zarówno od strony wewnętrznych instrukcji operacyjnych służb, jak i zewnętrznych przepisów ustawowych, które wskazują, w jaki sposób powinny przebiegać procedury, jest przedmiotem badań. Myślę, że w interesie społecznym jest to, żeby te nieprawidłowości zbadać. Ale też, żeby było jasne, uważam, że rozwój instrumentów służb specjalnych do tego, żeby skutecznie przeciwdziałać naszym przeciwnikom,

jest niezwykle ważnym zadaniem systemu służb specjalnych państwa, jak również Policji... Ale to nie pan, to nie do pana, takie pytanie zadał mi pan...

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Ale panie pośle, bardzo proszę nie udzielać sobie głosu.

Posel Mariusz Gosek (PiS):

Mi chodzi tylko o to, czy politycy...

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Proszę nie przerywać panu ministrowi. Panie pośle, proszę nie zmieniać tematu tego posiedzenia Komisji, nie zastanawiamy się nad tym, o czym pan mówi. Komisja została powołana w sposób taki... Szanowny panie pośle, nie będziemy teraz dyskutowali na temat Komisji do spraw Pegasusa. Dyskutujemy nad wnioskiem, który sami państwo złożyliście, i są ostatnie dwie wypowiedzi w tej kwestii, pana ministra i pana komendanta, i będziemy kończyć posiedzenie. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w KPRM Radosław Kujawa:

Ja już swoją część skończyłem, bo trudno mi...

Rozumiem, że charakter wypowiedzi pana Basaja miał wymiar inspiracyjny i zwracający uwagę na, zgodzę się, ważne elementy budowy całego systemu i uzupełniania go o szczegółową wiedzę dotyczącą tego, jak on funkcjonuje, co jest celem, jak są definiowane zagrożenia. Mogę dodać, że to jest przywilej w pewnym sensie służb specjalnych, które obiektywną wiedzę związaną z zewnętrznym obserwowaniem kampanii mogą nałożyć na swoje rozpoznanie operacyjne w pewnych obszarach. Zatem dyskutując właśnie nad tym, dlaczego tak dużą rolę w tym procesie odgrywają służby specjalne, zwracam na to uwagę, że pewne cechy kampanii informacyjnych można wyłowić bez szczególnego instrumentarium. Natomiast dogłębna analiza, z jakim mechanizmem, skalą mamy do czynienia, jak są identyfikowane i formułowane hasła przez naszych adwersarzy, które w ich założeniu mogą wyrządzać szkodę czy uzyskać pożądaną efekt, jest obszarem niezwykle szerokim, badanym i mogę tylko ubolewać, że skala zagrożeń jest czasami nieadekwatna do naszych możliwości finansowych i kadrowych.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo. Czy pan komendant chciałby jeszcze w tych kwestiach, które były poruszone przez stronę społeczną, kilka zdań dodać?

Komendant główny Policji nadinsp. Marek Boroń:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, jeżeli chodzi o potencjalne zagrożenie bezpieczeństwa w sieci, o którym tutaj była już mowa, to my to definiowaliśmy.

Ja już wcześniej wspominałem o tym, że widzimy tę dezinformację, fałszywe wiadomości wprowadzające w błąd, polaryzację społeczeństwa – to wszystko się dzieje w sieci, mamy tego pełną świadomość i reagujemy na bieżąco. I ta profilaktyka dostosowana do grup będzie realizowana również przez CBZC. Oprócz tego, co będą robiły też inne instytucje, my w tym zakresie współpracujemy z NASK, więc to się oczywiście będzie odbywało.

Szkolenia w zakresie właściwego reagowania na naruszenia Kodeksu wyborczego. Trudno mi się odnosić do poszczególnych rzeczy, bo nie znam tych przypadków, niemniej jednak Policja prowadzi zawsze postępowania związane z naruszeniem Kodeksu wyborczego w trakcie wyborów i reaguje. W wielu przypadkach brak znamion czynu zabronionego, ale tam, gdzie on jest, to w oparciu o te informacje wspólnie z prokuraturą postępowania prowadzimy lub też postępowania związane z wykroczeniami. Także te działania będą przez Policję prowadzone. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Bardzo dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji. Wyczerpaliśmy porządek obrad. Panie pośle, ja już powiedziałam, że zamykam posiedzenie Komisji, posiedzenie zostało zamknięte.

Posel Jarosław Zieliński (PiS):

Pani przewodnicząca, podnosiłem rękę, wniosek formalny – można jedno zdanie?

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Zamknęłam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.

Posel Jarosław Zieliński (PiS):

Ale po co pani się upiera? Chciałbym wnioskować o to, żeby zostało zorganizowane posiedzenie w trybie niejawnym na ten sam temat, bo taka potrzeba się zarysowała. Rozważcie to państwo jako prezydium. Proszę to potraktować jako wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Zdecydujemy o tym na prezydium Komisji. Zwołamy takie posiedzenie, ponieważ ja na samym początku tego posiedzenia zaznaczyłam, że jeśli są kwestie, które mają charakter niejawnym, a są istotne dla państwa, to będą one rozpatrzone na posiedzeniu niejawnym. W tej chwili mamy posiedzenie prezydium i na pewno taką decyzję podejmiemy, nie ma żadnego problemu.